

**43 protokół ze wspólnego posiedzenia
stałych komisji Rady Miejskiej w Międzyzdrojach
z dnia 21 stycznia 2010 r.**

1. Otwarcie połączonego posiedzenia komisji Rady Miejskiej i stwierdzenie quorum.

Spotkanie połączonych komisji Rady Miejskiej prowadził Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu Artur Duszyński. Na podstawie listy obecności stwierdził wymagane quorum, lista obecności stanowi zał. nr 1 do protokołu.

Liczba obecnych radnych na Komisji Spraw Komunalnych i Społecznych: 6 osób, spóźnienie zapowiedział radny Andrzej Kościukiewicz.

Liczba obecnych na Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu: 6 radnych, spóźnienie zapowiedział radny Roman Pawłowski.

2. Przedstawienie porządku posiedzenia.

Porządek posiedzenia został przyjęty bez zmian i stanowi zał. Nr 2 do protokołu

3. Przyjęcie protokołu z poprzedniego, połączonego posiedzenia komisji w dniu 3.11.09 r.

Z protokołem z poprzedniego posiedzenia komisji w dniu 3.11.2009 zapoznał się radny Kazimierz Drzewiecki, nie wnosząc uwag. Wobec powyższego Przewodniczący połączonego posiedzenia komisji Artur Duszyński zaproponował przyjęcie protokołu bez odczytywania, za przyjęciem opowiedziało się 12 radnych obecnych na posiedzeniu.

4. Informacja na temat realizacji uchwały w sprawie wniesienia aportem do Międzyzdrojskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp.z o.o mienia gminnego.

Radny Romana Pawłowski skierował wniosek do Burmistrza o przygotowanie materiałów dot. wcześniej podejmowanych uchwał, w tym załączników graficznych oraz aktów notarialnych, co pozwoli zobrazować zagadnienie, które radni podejmą na posiedzeniu. Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek radnego, za przyjęciem opowiedziało się 12 radnych.

Radny Roman Pawłowski nawiązał do Międzyzdrojskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego w aspekcie oczekiwania na uzyskanie promesy. Nadmienił, że odbiór społeczny zagadnienia w tym zakresie nie jest najlepszy. Radny przypomniał, że intencją Rady było budowanie mieszkań, tymczasem tak się nie dzieje i dlatego należy odpowiedzieć sobie na pytanie, czy utrzymujemy istniejący stan, czy może należy się z tego przedsięwzięcia wycofać.

Pani Prezes MTBS Dorota Siarska – Zacharewicz, zabierając głos w dyskusji wyjaśniła, że są trzy etapy pozyskiwania kredytu; wniosek wstępny, promesa i wniosek kredytowy. Wszyscy starający się o kredyt muszą złożyć wniosek do 30 IX każdego roku, a lista jest publikowana. Nasza lista z dwoma naszymi wnioskami została ogłoszona 31 XII 2008 r. i niestety na żadnej liście się nie znajdziemy. Kolejna promesa to decyzja banku na którą czekamy do 31 XII 2010 r., bank wyznaczył nam kolejny termin na złożenie wniosku. Wszystkie dokumenty zostały złożone w połowie listopada zeszłego roku i czekamy na odpowiedź w tej sprawie.

Złożone przez nas dokumenty są jak najbardziej zgodne z wymaganiami, wszystko jest prawidłowo zrobione, ale decyzja należy do Banku Gospodarstwa Krajowego i już nic na tym etapie nie jest zależne od nas. Aktualnie jesteśmy w połowie drogi, wszystko jest robione zgodnie z obowiązującym rozporządzeniem.

Jeśli chodzi o budowę na ul. Norwida 1-5, zadanie jest na etapie projektu w Starostwie, jeśli dostaniemy pozwolenie na budowę, będziemy składali papiery na promesę do 31 III 2010 r.

Pani Prezes wyjaśniła, że jesteśmy poddawani kontroli non stop i nie ma szans na pomyłki.

Na pytanie Radnego Janusza Piłata, czy przy realizacji inwestycji przy ul. Norwida sytuacja wyglądała podobnie, były Prezes MTBS Maur Pilarczyk odpowiedział, że przy budowie na Norwida problem podyktowany był raczej brakiem możliwości wykonania eksmisji. Pan Pilarczyk powiedział również, że dowiadywał się osobiście w Banku Gospodarczym o bieżącą sytuację i okazało się, że nasz MTBS stracił wiarygodność w związku z wysokimi kosztami, podniesieniem czynszu, co wpływa na ograniczoną ściągalskość. Wyraził również pogląd, że osobiście uważa, że bank nie przydzieli nam pożyczki dlatego też należy wrócić do poprzednich kosztów. Poza tym stoi na stanowisku, że MTBS musi być dotowany, albo nie będzie budował.

Prezes Dorota Siarska – Zacharewicz ustosunkowała się do powyższej wypowiedzi, informując, że nie straciliśmy w żadnym razie wiarygodności i nie zgadza się z wypowiedzią Pana Pilarczyka. Faktem jest, że w pierwszej kolejności otrzymują promesy duże MTBS, a kłopoty spowodowane są kryzysem ekonomicznym, poza tym nie bez znaczenia jest, że przestał działać fundusz mieszkalnictwa. Należy również podkreślić fakt, że wniosek złożony w 2008 roku był niedobrym wnioskiem i gdyby nie to, że został wycofany z pewnością byśmy promesę otrzymali, jednak należy podkreślić, że sytuacja na pewno się nie pogorszyła. Pani Siarska-Zacharewicz zwróciła również uwagę na wypowiedź Pana Pilarczyka odnośnie pozyskanych informacji telefonicznych, co nie jest wiarygodna informacją biorąc pod uwagę, że bank takich informacji nie udziela. Burmistrz zwrócił się z prośbą do Pani Prezes, aby sprawdziła u źródła, czy bank może udzielać informacji osobie postronnej telefonicznie.

Radny Roman Pawłowski zwrócił się z prośbą o udostępnienie informacji dotyczącej zakwalifikowania wniosku złożonego przez bank. Radny przypomniał również, że ideą całego spotkania było poinformowanie radnych, czy faktycznie jesteśmy na liście w banku. Jeżeli bowiem się okaże, że nie mamy szans na promesę, to należy podjąć decyzję, co dalej należy zrobić: uchylamy uchwałę, zmniejszając kapitał spółki, czy przejmujemy zobowiązania.

Radny Michał Sutyła, podkreślił ważność całej sprawy w odniesieniu do kredytów, które zostały zaciągnięte przez potencjalnych zainteresowanych mieszkaniem w MTBS, nie można przedłużać w nieskończoność takiego patowego stanu. Może należy zwrócić pieniądze osobom, które je wpłaciły do MTBS, gdyż w tej sytuacji przetrzymywanie środków jest nie dobrym rozwiązaniem. Radny uważa, że najdalej idący wniosek w tej sytuacji, to wycofanie aportu przez Gminę.

Pani Prezes MTBS zaapelowała, aby Rada wstrzymała się ze wszystkimi ew. decyzjami do momentu upływu 30 dni, kiedy to bank wystawi decyzję, ponieważ aktualnie jesteśmy w połowie drogi i każdy nieprzemyślany ruch może zniweczyć całe przedsięwzięcie, a szanse są całkiem prawdopodobne. Jeśli promesy nie otrzymamy mam dwa wyjścia, albo oddać pieniądze właścicielom, albo budować lokale komercyjne, gdzie właściciele będą mieli możliwość kupna lokalu, gdyż bowiem taka możliwość prawna, budowa lokali komercyjnych.. Najgorszym natomiast wyjściem, zdaniem Pani Prezes, jest propozycja Radnego Romana Pawłowskiego odnośnie zmniejszenia kapitału zakładowego spółki.

Radny Romana Pawłowski w nawiązaniu do powyższej wypowiedzi uważa, że budowa lokali komercyjnych nie jest zadaniem własnym Gminy, a jeżeli Gmina buduje takie lokale, wówczas ziemia pod to budownictwo ma zostać wykupiona. Radny zwrócił się do

pani Prezes o dostarczenie dwóch dokumentów : komunikatu banku z 31 XII 2009 r. oraz decyzji z dnia 2 X 2009 r., że jesteśmy brani pod uwagę .

Radny Jan Burzyński zapytał czy spółkę stać na remont który się odbył w MTBS. Pani Dorota Zacharewicz wyjaśniła, że remont polega na przeniesienie pracownika z jednego do drugiego pokoju i stosowne dostosowanie pomieszczeń.

Na tym punkt porządku zakończono.

5. Wypracowanie stanowiska dotyczącego utworzenia podmiotu prowadzącego działalność sportową na terenie Gminy Międzyzdroje.

Wprowadzenia w przedmiotowym temacie dokonał Burmistrz, który oczekuje, że Rada Miejska powinna odpowiedzieć sobie na pytanie, który wariant należy wybrać. Dlatego też dzisiaj zostanie przedstawiona oferta odnośnie aktualnego użytkownika obiektu na stadionie wraz z kosztami i ilością etatów oraz wyliczonymi kosztami, które należy oddać Sportingowi (chodzi o nakłady) i włączenie zadań do istniejących jednostek. Radni wstępnie na Komisji RGiB uznali, iż należy rozpoznać sprawę odnośnie włączenia budynku na stadionie z płytą i gospodarowanie przez Gminę. Może się tak stać, jeśli kupimy nakłady poniesione przez Sporting na wybudowanym obiekcie. Koszt wyliczony + korty tenisowe i wszystko co się tam znajduje wraz z ministerialnymi nakładami kształtuje się w granicach 7 mln zł. , 4 325,000 to koszt dofinansowania z Ministerstwa Sportu i Turystyki, wkład własny Sportingu kształtuje się w granicach 2 453 000, co podlegałby zwrotowi. Należy również doliczyć podatek VAT 22 % który wynosi 539 660 zł. Zatem przez okres do rozliczenia kosztów przez Ministerstwo Sportu, możemy użytkować dwie kondygnacje, prowadząc działalność sportową, zatem w budżecie musimy przeznaczyć kwotę ok. 3 000 000 zł (nakłady z vat). Wszystko będzie wymagało weryfikacji co do wielkości kwot, którymi operujemy.

Przejęty obiekt na stadionie z płytą oraz halą sportową przy SP nr 1, która będzie otwarta 1.09.2010 r. mógłby funkcjonować od 1 IX lub 1.01, zgodnie z uznaniem. Musimy liczyć się z zatrudnieniem: kierownika, pracowników działu księgowego, działu technicznego, sprzętaczki, działu sportowego (instruktorzy, rehabilitant), działu marketingu (aby dobrze sprzedać ofertę). Zatem 10-12 osób w zależności od zapotrzebowania, zatem rocznie koszt utrzymania to 0,5 mln zł. Należy również utrzymać obiekt tj. media: oświetlenie, ogrzewanie ok. 0,5 mln zł. Zatem spółka kosztowałaby 1 200 000 zł., przy optymistycznym wariantcie.

Pytanie ile z obiektu można uzyskać, wiadomo, że nie są to dochodowe sprawy, biorąc pod uwagę zobowiązania w stosunku do szkół (a może należy przekazać szkołom pieniądze, aby jednostka mogła wykazać się przychodami z prowadzonej działalności, to również należy uregulować).

Po zestawieniu tych kwot należy zastanowić się, czy zmierzamy w kierunku jednostki, wpisując w wydatki bieżące 1 200 000 zł, natomiast przychody z pewnością dalece niewystarczające.

Musimy wziąć po uwagę kolejne przedsięwzięcie deficytowe - korty tenisowe przy „Aurorze”, gdyż nakłady są dalece wyższe aniżeli wpływy z tytułu ich użytkowania. Podobnie jak plaża, w obliczu utrzymania ratowników.

Dlatego też, aby wypracować kierunek w jakim zmierzamy, należy się zastanowić również nad tym, czy może w ramach działalności MDK (jeśli Minister wyrazi na to zgodę) lub innej jednostki mającej całą bazę, włączyć kulturę sportową wraz z dotacją na ten cel.

Powołujemy nową jednostkę, albo działamy jak działaliśmy, wyznaczając kogoś do prowadzenia placówki.

Przewodniczący otworzył dyskusję:

Zdaniem radnego Mateusza Bobka nie ma możliwości, aby hala się samofinansowała, uważa, że fajnym rozwiązaniem byłoby stworzenie obrazu Międzyzdrojów jako miasta sportowego, dołączając w zakres tego wszystkie imprezy kulturalne jakie mamy w Międzyzdrojach. Przejmujemy obiekt, zatrudniamy 2-3 trenerów oraz menagerów.

Radny Romana Pawłowski proponuje, aby Rada Miejska powoła komisję z udziałem pracowników merytorycznych, celem zbadania zagadnienia na podstawie doświadczeń innych gmin: Rewala, Mielna, tych miejscowości, które mają jakieś doświadczenia w tym zakresie. Pewnie wszyscy się zgadzamy co do tego, że na sporcie się nie zarobi, szczególnie, że dane pokazane przez Burmistrza są niestety drastyczne i wychodzi z tego, że nie należy w to wchodzić, choć dotychczasowa forma działalności jest również nie do przyjęcia, chyba że będziemy płacili.

Burmistrz wyjaśnił, czym było podyktowane zamieszanie związane z realizacją godzin. Wyszły nam oszczędności w godzinach do odzyskania, ale z pewnością godziny zostaną wykorzystane, gdyż obiekt zaczyna dopiero cieszyć się uznaniem.

Radny Rafał Wolny zaproponował, aby ogłosić konkurs na menagera, może wyodrębniona osoba zainspiruje nas jakimś pomysłem, a może faktycznie połączyć kulturę sportową z działalnością MDK.

Burmistrz uważa, że aby powołać menagera, należy wiedzieć w jakim kierunku zmierzamy, nie można zrobić tego odwrotnie.

Na pytanie Radnego Janusza Piłata, czy mamy wiedzę odnośnie działalności Mielna i Rewala Pani Aneta Czyżak odpowiedziała, że jest to CIP jednostka która łączy w sobie wszystko – promocję turystykę, kulturę, plażę i sport.

Radny Michał Sutyla uważa, że najpierw „należy określić portfel do którego wkładamy”, dopiero wówczas można ogłosić konkurs na osobę, która będzie tym zarządzała. Struktura określona przez Burmistrza jest dobrym rozwiązaniem, ale sprawdzi się przy zarządzaniu przez 12 miesięcy. Może faktycznie pomysł z powołaniem zespołu roboczego jest dobrym rozwiązaniem.

Radny Kazimierz Drzewiecki przypomniał swoje wcześniejsze stanowisko, osobiście był przeciwnikiem przekazania stadionu Stortingowi Panu Mamińskiemu uważał bowiem, że ośrodek sportu jest dobrym rozwiązaniem. Tymczasem Pan Mamiński się wycofuje, gdyż nie uzyskał oczekiwanych rezultatów. Podejmujemy decyzję ponoszenia kosztów bez perspektywy otrzymania oferty od klubów, które Pan Mamiński miał sprowadzać do Międzyzdrojów.

Burmistrz wyjaśnił, że o Rada chce przejąć obiekt od Pana Mamińskiego, a Pan Mamiński się nie wycofuje.

Niezależnie od operatora będzie opcja finansowania przez Gminę wraz z mediami, które należy pokrywać, dlatego podtrzymuje powołanie zespołu, który zajmie się tym zagadnieniem.

Radny Kazimierz Drzewiecki zaproponował, aby Pan Mamiński przejął funkcję menagera na obiektach przekazanych przez miasto, łącznie z halą sportową, wówczas jest szansa na ściągnięcie klubów sportowych przyjezdnych, zgodnie z planami i obiekt ma funkcjonować. Natomiast należy uchwalić dotację na ten cel.

Jeśli mamy przekazać obiekty i płacić za nie, to Radny Roman Pawłowski nie zgadza się na to, proponuje raczej zapłacić za godziny które wykorzystujemy.

Zdaniem Burmistrza należy odpowiedzieć sobie na pytanie ile Gmina jest w stanie wygospodarować z budżetu na dofinansowanie miejskiego sportu, mając gospodarza na stadionie.

----- zarządzono przerwę celem omówienia zagadnienia w kuluarach -----

Po przerwie Przewodniczący komisji wznowił obrady.

Burmistrz zwrócił się zapytaniem , czy dobrze zrozumiał intencję Radnych odnośnie tego, że może podjąć rozmowy z Panem Mamińskim, co do szczegółowego określenia kwoty wykupu nakładów (niższych niż są) i negocjowanie tej kwoty (z powołaną komisją) oraz ogłoszenie konkursu na operatora wszystkich obiektów sportowych, zabezpieczając odpowiednią ilość godzin na wszystkich obiektach sportowych, aby zagwarantować lokalne potrzeby, a całą resztę przekazujemy do operatora, uchwalając rok rocznie pewną kwotę z budżetu na ten cel.

Radny Janusz Piłat skłania się do propozycji powołania komisji, aby zapoznać się z działalnością wszystkich obiektów działających w gminach ościennych.

Radny Roman Pawłowski podtrzymał wniosek o powołanie doraźnej komisji , Burmistrz zaproponował do składu komisji przedstawicieli Urzędu Miejskiego: Panią Edytę Konarzewską, Sekretarza, Burmistrza.

WNIOSEK dot. powołania 5 osobowej komisji doraźnej z udziałem pracowników Urzędu do wypracowania wniosków w sprawie zasad funkcjonowania sportu i obiektów sportowych w gminie Międzyzdroje. Wniosek poddano pod głosowanie, za przyjęciem opowiedziało się za – 13 radnych, wstrzymała się 1 osoba. Skład osobowy zostanie przedstawiony na sesji. Akces do udziału w komisji wyrazili: radny Artur Duszyński, Adam Jakubowski, Roman Pawłowski, Kazimierz Drzewiecki, Janusz Piłat, Mateusz Bobek Andrzej Kościukiewicz.

6. Zapytania i wolne wnioski.

Radny Kazimierz Drzewiecki zapytał o realizację umowy z Panem Bartosiewiczem, czy została podpisana umowa, gdyż Rada zgodziła się na jej przedłużenie i chciałby wiedzieć, co słyhać w tym zakresie.

Burmistrz odpowie w późniejszym czasie.

Radny Michał Sutyła zapytał o ul. Bałtycką, mieszkańcy zwracają się o pomoc w sprawie zrobienia kanalizacji. Burmistrz poinformował, że środki zostaną znalezione, zadanie zostało już rozpoznane i zostanie niebawem zrealizowane.

Radny Janusz Piłat poinformował o spotkaniu z firmą monitorową, przyczyna dotychczasowych trudności było uszkodzenie dysku twardego, co zostało usunięte,

7. Bieżąca korespondencja(brak).

Zaproszenie radnych bo wzięcia udziału w turnieju piłki nożnej w Gorzowie Wlkp. przedstawił Przewodniczący Rady Miejskiej.

8. Zakończenie posiedzenia komisji.

Przewodniczący posiedzenia zakończył posiedzenie połączonych komisji Rady Miejskiej zamykając posiedzenie.

Na tym protokół zakończono.

Protokółowała:

M.Nrkowska

